

Wiśla: Oświadczenie Kruczka

Data publikacji: 4.02.2016 18:05

W poniedziałek (2.02.2016) w Przeglądzie Sportowym ukazała się informacja o rezygnacji Łukasza Kruczka ze stanowiska trenera kadry skoczków. Wczoraj (03.02.2016) w Wiśle, po treningu na skoczni w Malince, odbyło się spotkanie przedstawicieli PZN, Apoloniusza Tajnera i Andrzeja Wąsowicza z Kruczkiem. W efekcie trener wydał oświadczenie.

Wpierw był trening związany z przygotowaniem do kolejnych zawodów PŚ w Oslo oraz Pucharu Kontynentalnego w Planicy, a potem doszło do spotkania, w którym wzięli udział trenerzy Łukasz Kruczek i Maciej Maciusiak oraz Adam Małysz, Andrzej Wąsowicz i Apoloniusz Tajner. Omówiono trening i trenerzy przedstawili składy zawodników na PŚ w Oslo oraz na COC w Planicy. Omówiono także sposób organizacji i przygotowań do kolejnych zawodów PŚ i COC, a także do MŚ Juniorów w Rasnovie (Rumunia). Potem w węższym gronie rozmawiali Apoloniusz Tajner, Andrzej Wąsowicz i Łukasz Kruczek, czego wynikiem było wydanie stanowiska PZN oraz oświadczenie trenera.

W stanowisku PZN można przeczytać m.in. że Kruczek o decyzji poinformował Prezesowi PZN podczas Turnieju Czterech Skoczni, ale informacji tej nie upowszechniano. Kruczek miał pracować normalnie do końca sezonu. Jak komentuje Kruczek w oświadczeniu, decyzja o rezygnacji z prowadzenia Reprezentacji zapadła ponad miesiąc temu i jest wynikiem dłuższych rozmyślań trenera. Dalej pisze Kruczek, że poinformował wcześniej o zamiarze rezygnacji wcześniej, by dać czas działania zarządowi.

- Chciałem, by zmiany następowały w sposób przemyślany, a nie pod wpływem emocji.

Informacja medialna została przedstawiona w sposób nieprecyzyjny. Szkoda, że nikt przed publikacją nie szukał potwierdzenia u źródła. Nie ma co ukrywać, że podanie takiej wiadomości w połowie sezonu jest niezręczne dla wszystkich.

Reasumując powyższe i patrząc na kalendarz, jest dopiero połowa sezonu i nie zamierzam ani o pół procenta zmniejszać natężenia pracy. Wyniki Reprezentacji pozostają priorytetem dla mnie i całego sztabu oraz wszystkich zainteresowanych. Sezon kończy się zawodami pucharowymi w Planicy, więc pozostało do końca prawie 50 dni wytężonej pracy. O tym, czy ten sezon będzie najłabszy, przekonamy się po ostatnich zawodach pucharowych. Cały czas pracujemy bez wytchnienia nad tym, by wyniki osiągnęte przez zawodników były jak najlepsze, dające zadowolenie zawodnikom i dumę kibicom – komentuje Kruczek w oświadczeniu.

Choć – jak twierdzi Apoloniusz Tajner - **Dalsze rozważania i spekulacje na temat zmian w sztabach szkoleniowych PZN uważamy za bezzasadne. Do rozmów na temat przyszłości powrócimy po zakończeniu obecnego sezonu** – już na łamach mediów pojawiły się potencjalne kandydatury na miejsce Kruczka: Słoweniec Vasja Bajc oraz Austriak Stefan Horngacher.

Jak myślicie, kto najlepiej sprawdzi się na tym stanowisku?

vdka